

(Łk 12, 49-53)

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Przyszedłem ogień rzucić na ziemię i jakże pragnę, ażeby już zapłonął. Chrztost mam przyjąć, i jakiej doznaję udręki, aż się to stanie. Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam. Odtąd bowiem pięcioro będzie podzielonych w jednym domu: troje stanie przeciw dwojgu, a dwoje przeciw trojgu; ojciec przeciw synowi, a syn przeciw ojcu; matka przeciw córce, a córka przeciw matce; teściowa przeciw synowej, a synowa przeciw teściowej».

Modlitwa przygotowawcza:

Prosić Boga, Pana naszego, aby wszystkie moje zamiary, decyzje i prace były skierowane wyłącznie ku służbie i chwale Jego Boskiego Majestatu (ĆD, 46).

Wyobrażenie miejsca:

Ustalenie miejsca jakby się je widziało (ĆD, 47). Wyobrażę sobie Jezusa przemawiającego do swoich uczniów. Siedzę razem z nimi.

Prośba:

Prośba o pełne wyciszenia i spokoju wsłuchanie się w Jego słowa. Prośba o łaskę szczerego spojrzenia w głąb siebie - na moją wiarę.

Puncta:

«Przyszedłem ogień rzucić na ziemię»

Jak myślisz o jaki ogień chodzi? Jaką rolę spełnia on w historii naszej wiary?

«Czy myślicie, że przyszedłem dać ziemi pokój? Nie, powiadam wam, lecz rozłam.»

Jak ważny jest dla mnie Jezus? Czy umiem bronić moich wartości wiary i nie iść na kompromis ze światem, który często idzie 'na skróty', łatwiejszymi, ale fałszywymi drogami? Na ile czuję się silny, pewny jako chrześcijanin? Kto lub co daje mi tę siłę?

Rozmowa końcowa:

Porozmawiam szczerze z Bogiem. Podziękuję za ogrom łask, w tym łaskę wiary, za mojego Zbawiciela. Odmówię "Ojcze nasz".